



XIV Dni Kultury Polskiej na Ukrainie i XXIV Międzynarodowy Festiwal „Tęcza Polesia”, które odbyły się w dniach 1–3 października pod honorowym patronatem Marszałka Senatu RP oraz partnerskich Województw: Marszałka Śląskiego, Dolnośląskiego i Kujawsko-Pomorskiego, zorganizował Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przy wsparciu administracji i rady obwodowej oraz rady miejskiej.

„TĘCZA POLESIA” NAD ŻYTOMIERZEM

Na święto kultury polskiej do Żytomierza przybyła delegacja z partnerskiego miasta Bytom na czele z wiceprezydentem Adamem Frasem, zaś z Warszawy przyjechał dyrektor Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski ks. Leszek Kryża TChr.

85. rocznicę deportacji naszych przodków do Kazachstanu.

Delegacja z Polski spotkała się z sekretarzem Rady Miejskiej Wiktorem Klimińskim. Bytom i Żytomierz łączą wieloletnie relacje partnerskie

Polska kultura i tradycje są pielęgnowane na Żytomierszczyźnie oraz przek-

scowych naukowców nad postacią Stanisława Grabowskiego.

Daria Szmiło, pracownik Żytomierskiego Regionalnego Muzeum Krajoznawczego przedstawiła interesujące materiały o Baronie de Chaudoir (Szoduar), imię którego nosi park ulubiony przez mieszkańców miasta.



Uroczystości zaszczylił też swoją obecnością z-ca attaché Obrony przy Ambasadzie RP na Ukrainie płk Agnieszka Malczewska, Konsul RP w Winnicy Bartosz Szeliga, ekipa TVP Polonia na czele z Panią Redaktor Grażyną Orłowską-Sondej.

Uczestnikom Dni Kultury Polskiej i Międzynarodowego Festiwalu „Tęcza Polesia” zaproponowano atrakcyjny program, bogaty w wydarzenia takie jak spotkania delegacji, dyskusje panelowe, koncerty, wystawy czy wycieczki. Ponadto członkowie delegacji uczcili pamięć Jarosława Dąbrowskiego, rodziców Ignacego Jana Paderewskiego na Cmentarzu Polskim w Żytomierzu oraz ofiar represji stalinowskich w

zywane przez pokolenia. Polacy przeszli represję, z narażeniem życia, ale nigdy nie wyrzekli się swojej narodowości, polskości i wiary. Dzisiaj nam wciąż bardzo zależy na pielęgnowaniu tradycji, czerpania z ogromnego dorobku kultury regionu w odrodzeniu tożsamości narodowej.

Dni Kultury Polskiej rozpoczęły się w Szkole Muzycznej nr 1 im. Borysa Latoszyńskiego. Zainaugurowały je Międzynarodowe Czytania Naukowe 2021 oraz prezentacja zbiorowej pracy naukowej „Muzyczny Skarbiec Wołynia”.

Pani Iryna Kopoć zapoznała słuchaczy z pracami naukowymi, w tym rękopisami Andrzeja Janowicza, a także fascynującą opowieścią o faktycznych badaniach detektywistycznych miej-

skomym koncercie „Król pianistów”, poświęcony 80. rocznicy śmierci I. J. Paderewskiego, który poprowadziła dr Irena Kopoć, zorganizowali uczniowie i nauczyciele Szkoły Muzycznej Nr 5.

W ramach święta polskiej kultury w Żytomierskiej Obwodowej Bibliotece Naukowej otwarto wystawę „Konstytucja 3 Maja. Historia i tradycja”, która została udostępniona przez Konsulat Generalny RP w Winnicy.

Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I. J. Paderewskiego, która działa przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie, przygotowali Akademię „Vivat Maj, 3 Maj!” – pod kierownictwem Wiktorii Zubarewej.

Ciąg dalszy na str. 5

Jubileusz

„RODZINA” – RAZEM 20 LAT

W ten jesienny, aczkolwiek słoneczny dzień, radosny nastrój towarzyszył członkom oraz gościom Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „RODZINA” działającego w podkijowskich Browarach, którzy zebrali się w miejskim Centrum Kultury „PROMETEUSZ”, żeby odznaczyć piękny jubileusz 20-lecia.



„Chciałbym podziękować również za to, że działalność Stowarzyszenia „Rodzina” nie sprowadza się do zamknięcia w „getcie polskości”. A widzę to tutaj po przybyłych licznie przedstawicielach władz miejskich i regionalnych, na czym nam, placówkom dyplomatycznym, wysoce zależy, gdyż wartością nadrzędną jest to, żeby nasze społeczności jednoczyć, a nie dzielić” – powiedział, gratulując gospodarzom Radca Wydziału Konsularnego i Polonii Jacek Goctowski i wręczył na ręce prezes PSKO Heleny Nowak w imieniu Ambasady RP w Kijowie zestaw symboli narodowych: polsko-ukraińskie flagi i nagranie hymnów naszych państw. (Patrz str. 4)

Poświęcone dożgonnie zakochanemu w morze

XI REGATY IM. GENERAŁA MARIUSZA ZARUSKIEGO W CHERSONIU

Pod koniec września bieżącego roku, zgodnie z wieloletnią tradycją, w Chersoniu wystartowały XI Regaty im. Generała Mariusza Zaruskiego. Wydarzenie to nabrało szczególnej wagi z powodu przypadającej w 2021 roku 80 rocznicy śmierci Wielkiego Polaka. Wodne zmagania o puchar ufundowany przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego odbywały się w różnych kategoriach: dziecięcej, młodzieżowej i dla dorosłych. Mimo niesprzyjającej, deszczowej pogody na brzegu Dniepru zebrano się wiele osób. (Patrz str. 6)



Delegacja Senatu i Sejmu RP w Kijowie



6 października w siedzibie Ambasady RP w Kijowie, w obecności ambasadora RP na Ukrainie Bartosza Cichockiego, odbyło się spotkanie reprezentantów Senatu RP na czele z marszałkiem Tomaszem Grodzkim i wicemarszałkiem Gabrielą Morawską-Stanecką oraz delegacją Sejmu RP na czele z wicemarszałkiem Piotrem Zgorzelskim z przedstawicielami środowisk polskich na Ukrainie.

W swoim wystąpieniu marszałek Tomasz Grodzki podziękował przedstawicielom organizacji polonijnych za ich działania, zmierzające do podtrzymywania polskości. Zaznaczył, że bez względu na opcję polityczną, wszystkim zależy na tym, żeby relacje z Polakami na Ukrainie były jak najbardziej żywe. „Polska jest ważna dla was,

ale wy jesteście równie ważni dla Polski i staramy się, aby to hasło nabierało rzeczywistego znaczenia w codziennym działaniu” – podkreślił.

Delegacje przybyły do Kijowa na uroczyste obchody 80. rocznicy zbrodni w Babim Jarze, w których uczestniczyli też m.in. prezydenci: Ukrainy - Wołodymyr Zełenski, Izraela



Podczas uroczystości w Babim Jarze

- Jicchak Herzog, Niemiec - Frank-Walter Steinmeier oraz przedstawiciele władz kilkunastu innych państw. Podczas wizyty delegacja z Polski

złożyła wieńce na Wspólnej Mogile Ofiar Totalitaryzmu oraz na Mogile Zbiorowej na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bykowni.

KOS

Pod Pegazem

W tym roku obchodzimy dokładnie 200 rocznicę urodzin Cypriana Kamila Norwida, czwartego wieszczka polskiego romantyzmu, wykraczającego poza swoją generację pokoleniową. W całej Polsce, a także w krajach, w których istnieje Polonia, odbywają się imprezy poświęcone Norwidowi, przybliżające miłośnikom słowa jego osobowość i twórczość. Polonia w Kijowie nie jest wyjątkiem.

25 września na terenie Muzeum Maksyma Rylskiego w Kijowie grupa aktywistów Kijowskiego Narodowościowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków ZGODA, zorganizowała imprezę mającą na celu zapoznanie się z twórczością poety i czytanie wierszy Norwida.

Rozmawiano o biografii i cechach twórczości poety, czytano i omawiano jego wiersze. Dyskutowano, gdyż jest bowiem poetą trudnych prawd, poetą stwierdzeń i aksjomatów, które nie są łatwe do zaakceptowania. Jego poezja jest intelektualna, aforystyczna, pozbawiona opisywalności i melodyjności typowej dla poezji romantycznej. Mało kto czyta sobie poezję romantycznego wieszca do poduszki, bo

Rozmowa o Norwidzie

odbieranie wierszy Norwida nie należy do najłatwiejszych zadań. Aczkolwiek zebrani poradzili sobie z tym zadaniem – przeczytali tak, że enigmatyczny poeta stał się zrozumiały i wiersze Cypriana rozbłysły jak brylanty.

Cyprian Kamil Norwid przyszedł na świat 24 września 1821 r. Zmarł 23 maja 1883 r. w Domu św. Kazimierza w Iwry pod Paryżem, opuszczony i zapomniany. Większą część życia spędził na emigracji, podróżując po Niemczech, Włoszech, Belgii, Anglii i Stanach Zjednoczonych, by ostatecznie osiąść w stolicy Francji. Zmarł w zapomnieniu, ostatecznie spełniła się jego wizja, kiedy pisał: „Syn minie pismo, lecz ty spomnisz, wnuku...”.

Był bardzo wyobcowany. Nie rozumieli go jego współcześni, nie chcieli z nim przebywać, bo był trudnym człowiekiem, ale także on sam źle się czuł wśród innych ludzi. Był mizantropem. Do końca życia nie zbudował żadnej bliskiej relacji. Norwid był dziwakiem i samotnikiem, kontakty z otoczeniem utrudniały mu dodatkowo postępujące kłopoty ze słuchem. Niewielkie

grono osób z najbliższego otoczenia potrafiło dostrzec jego intelektualną i artystyczną oryginalność.

Osobność Norwida przekładała się także na ideę jego twórczości. Została wpisana w jego twórczość i trwa właściwie do dziś. Niezauważony za życia, nieobecny w kulturze polskiej w XIX wieku, Norwid został odkryty na początku wieku XX, w tzw. Młodej Polsce. Przyczynił się do tego wybitnie Zenon Przesmycki-Miriam, poeta, publicysta, tłumacz i wydawca. Miriam pracował nad zamówionym u niego artykułem na temat

Wielkiej Emigracji i oczywiście słyszał nazwisko „Norwid”, choć nie za wiele mu ono mówiło. Będąc w tej bibliotece, zamówił tom poezji Norwida wydany przez Brockhousa. Zaczytał się, nie mógł się oderwać od tej poezji. Jak wspominał później, wózny musiał go długo szarpać, aby powiedzieć, że biblioteka jest już zamknięta. Zenon Przesmycki-Miriam dziwił się, że nie dostrzeżono tak wielkiego poety i myśliciela. Ostatnich pięćdziesiąt lat swojego życia poświęcił na odnajdywanie rękopisów, popularyzowanie twórczości i wydawanie tomów z utworami Norwida. Młoda Polska odkryła w Norwidzie to, co było bliskie jej własnemu światopoglądowi:



przede wszystkim los tragicznego poety niezrozumianego przez współczesnych, ideę sztuki tworzącej piękno i pojęcie symbolu jako narzędzia poznania i wyrażania istoty bytu. Te tendencje Młodej Polski, w których kult poezji elitarniej i poety jako spadkobiercy Prometeusza, otworzyły drogę autorowi „Promethidiona” do polskiej, a z czasem także europejskiej i amerykańskiej publiczności literackiej. Twórczość Norwida jest wciąż przedmiotem badań wybitnych literaturoznawców.

W XX wieku Norwid święcił swój triumf. We wszystkich chyba miejscowościach w Polsce jest ulica Norwida, jest on też patronem mnóstwa szkół, bibliotek czy innych instytucji kultury. Ten rok został także ogłoszony przez Sejm Rokiem Norwida.

Czytanie Norwida jest świetną akcją, nawet licząc się z tym, że może ona odnieść nie do końca oczekiwany skutek, ponieważ jest on głosiicielem prawd niepopularnych, których przyjęcie wymaga wykonania wielkiej pracy intelektualnej. Zawsze jednak ktoś, kiedyś do Norwida może sięgnąć.

Oprac. Ała JELSKA

Zdjęcie: Igor Bildug

TRZECIA DAWKA

Na początku października Europejska Agencja Leków zarekomendowała, by trzecią dawkę szczepionki przeciw COVID-19 firmy Pfizer lub Moderna podawać osobom o poważnie osłabionym systemie odpornościowym co najmniej 28 dni po przyjęciu drugiej dawki.

Przypomniała też, podawanie dodatkowej dawki szczepionki BioNTech/Pfizer przeciw COVID-19 jest bezpieczne i skuteczne.

Zastrzegła jednocześnie, że decyzja o ewentualnym podawaniu dawki przypominającej należy do krajów członkowskich UE.

Osoby z upośledzeniem odporności, to te których odpowiedź immunologiczna na szczepienie mogła być niewystarczająca.

Chodzi m.in. o osoby otrzymujące aktywne leczenie przeciwnowotworowe, po przeszczepach narządowych przyjmującym leki immunosupresyjne lub terapie biologiczne, z umiarkowanymi lub ciężkimi zespołami pierwotnych niedoborów odporności, z zakażeniem wirusem HIV,

leczonych aktualnie dużymi dawkami kortykosteroidów lub innych leków, które mogą hamować odpowiedź immunologiczną, a także dializowanych przewlekle z powodu niewydolności nerek.

Wiceminister zdrowia RP Waldemar Kraska powiedział, że w Polsce szczyt czwartej fali epidemii COVID-19 przewidywany jest na przełom listopada i grudnia.

Informacja
o seminarium SWPK

Seminarium „Współpraca gospodarcza z Ukrainą”, zorganizowane przez Sekcję Wychowanków Politechniki Kijowskiej, odbyło się w ośrodku BUFFALO RANCH w Dąbrowce Dolnej koło Kluczborka, 1-3 października 2021 r.

Przewodniczący Sekcji powitał gości i uczestników. Andrzej Mordel, prezes Zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód we Wrocławiu, przekazał pozdrowienia i zapewnienia o chęci dalszej współpracy Stowarzyszenia z Sekcją. Bronisław Hynowski, prezes Towarzystwa Kultury i Historii Techniki w Warszawie, odczytał list skierowany do Sekcji przez Ewę Mańkiewicz-Cudny, prezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, zawierający słowa podziwu dla aktywności członków organizacji i życzenia w związku ze stuleciem SWPK. Wyraził także chęć bliższej współpracy Towarzystwa z Sekcją. Barbara Borowska-Satława została

O WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ Z UKRAINĄ

odznaczona Srebrną Odznaką Honorową FSNT NOT.

Referat o gospodarce Ukrainy wygłosił Paweł Wiechecki, stwierdzając poprawę podstawowych wskaźników ekonomicznych kraju w 2020 i 2021 r. Janusz Fuksa omówił współpracę gospodarczą Polski i Ukrainy oraz podał niektóre wskaźniki porównujące tempo rozwoju obydwu krajów. Przedstawił też informację o działalności Sekcji za 2 lata. W informacji zawarł przyjęte wcześniej przez Zarząd Sekcji plan działań

w związku ze stuleciem SWPK, przewidujący: spotkania, wystawy fotograficzne w Warszawie i Kijowie, wykonanie albumu jubileuszowego i medalu na stulecie oraz cykl artykułów o polskich absolwentach Politechniki Kijowskiej w gazetach warszawskich i kijowskich. Eugeniusz Turyk, Joanna Laskowska i Henryk Bukalski przedstawili swoje wspomnienia przeznaczone do albumu jubileuszowego SWPK. Uczestnicy otrzymali broszury Wspomnienia z Kijowa:



tomik 36. Badacze bezkresnej ziemi o polskich odkrywcach Syberii i Dalekiego Wschodu oraz tomik 37. Politechnika Kijowska: początek historii, autorstwa Wołodymyra Jankowego i Dmytra Stefanowycza, na temat dziejów uczelni za pierwsze 20 lat istnienia. Goście i uczestnicy otrzymali medal jubileuszowy na stulecie SWPK odlany z mosiądzu, a także pocztówki wydane z tej okazji.

W piątek wieczorem uczestnicy biesiadowali przy grillu. W sobotę autokarem udali się do Opola, gdzie zwiedzili Muzeum

Piosenki, które dzięki elektronicznej formie ekspozycji dają możliwość odsłuchania dowolnej melodii spośród ogromnej kolekcji piosenek. Obejrzeni, oprowadzani przez proboszcza, kościół katedralny z XV w. z renesansową płytą nagrobną ostatniego Piasta opolskiego księcia Jana Dobrego. Pospacerowali też po uliczkach starego miasta wokół Rynku. W sobotę wieczorem absolwenci na uroczystej kolacji wspominali macierzystą uczelnię.

Janusz FUKSA

Spotkanie w Białej Cerkwi

Należąca do drobnej szlachty rodziny Lewoniewskich pochodziła z Sokółki (nieduże miasto obecnie leżące w Polsce, niedaleko granicy z Białorusią). W ostatnich latach XIX wieku wyjechali do Petersburga w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Tam też urodzili się ich dwaj synowie, w przyszłości znani piloci: Józef – w 1899 roku i Zygmunt – w 1902. Porewolucyjap październikowej 1917 r. obaj bracia znaleźli się w szeregach Armii Czerwonej.

Starszy – wówczas student prawa – został wcielony do służby, a młodszy – zgłosił się na ochotnika. W 1919 r. zdarzyło się coś zaskakującego. Rodzina Lewoniewskich wróciła do Polski, która w listopadzie poprzedniego roku odzyskała niepodległość, ale Zygmunt pozostał w bolszewickiej Rosji i wspinał się na kolejne szczeble kariery czerwonoarmisty. Aby ukryć polski rodowód, zmienił jedną literę w nazwisku. Już nie był Lewoniewskim, lecz stał się Lewaniewskim. A jego straszny brat Józef w odrodzonej Polsce wstąpił do Wojska Polskiego, walczył w wojnie z bolszewikami w 1920 r., awansował na oficera.

Mimo tak bardzo różnych wyborów życiowych, bracia Lewoniewscy mieli takie same pragnienia, od dzieciństwa chcieli zostać lotnikami i obaj spełnili te marzenia w połowie lat 20-tych. A następnie, po kilku latach pracy jako piloci i instruktorzy lotnictwa, obaj zaczęli brać udział w niezwykle, dalekich i ryzykownych przelotach

Niezwykłe losy braci Józefa i Zygmunta Lewoniewskich

W środę, 13 października 2021 r. Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Zygmunta Krasińskiego w Białej Cerkwi z inicjatywy Heleny Chomenko zorganizowało spotkanie przy Okrągłym Stole na temat „Niewiarygodna historia braci Lewoniewskich”, którego celem było ukazanie biografii braci oraz refleksje o skomplikowanej rzeczywistości, w której nie tylko im przyszło żyć. Wybór miejsca nie był przypadkowy – Biblioteka nr 8, mieści się przy ulicy nazwanej na pamiątkę Zygmunta Lewoniewskiego. Zebrani obejrzeli prezentację przygotowaną przez Pawła Kasprzyka.

samolotowych. W tamtych czasach piloci rywalizujący o to, kto dokona dłuższego przelotu lub przeleci trasę, której nikt wcześniej nie pokonał samolotem. Byli podziwiani przez miliony ludzi na całym świecie, podobnie jak współcześni sportowcy, np. piłkarze. Ich sukcesy stawały się powodem do dumy dla władz poszczególnych państw, m.in. było to „oczko w głowie” Józefa Stalina. Ekstremalne loty przyczyniały się też do postępu w projektowaniu kolejnych modeli samolotów, w tym wojskowych.

Kapitan Wojska Polskiego, Józef Lewoniewski specjalizował się w biciu kolejnych rekordów długości lotów. Natomiast jego młodszy brat, obywatel ZSRR - Zygmunt rywalizował w długich przelotach na dalekiej północy, przy ekstremalnie niskich temperaturach powietrza. Był w grupie, która ratowała załogę i pasażerów parowca „Czeluskin”, który zatonął na Oceanie Arktycznym, za co otrzymał tytuł „Bohatera

Związku radzieckiego”. Czasami nazywano go nawet „ulubionym lotnikiem Stalina”.

Próby poprawiania kolejnych rekordów długości lotów wymagały niezwyklej odwagi i gotowości podejmowania ryzyka, a czasami miały tragiczny finał. Tak też było w przypadku Józefa Lewoniewskiego. 11 września 1933 r. podjął próbę ustanowienia rekordu długości lotu bez lądowania dla samolotów turystycznych na trasie Warszawa - Omsk (3400 km), a nawet jeżeli warunki pozwolą - Krasnojarsk (4600 km). Niestety w pobliżu Kazania doszło do katastrofy samolotu. Józef poniósł śmierć na miejscu, a nawigator był jedynie lekko ranny.

12 września 1937 r. Zygmunt Lewoniewski wystartował z Moskwy w kierunku San Francisco w USA. Chciał

udowodnić, że są możliwe długodystansowe loty samolotami transportowymi z dużym ładunkiem nad Biegunem Północnym. Niestety następnego dnia, 13 września 1937 r. 6-osobowa załoga poinformowała przez radio o trudnych warunkach meteorologicznych po przekroczeniu Bieguna... Była to ostatnia informacja, jaka mamy o tym locie. Doszło do katastrofy i mimo upływu ponad 80 lat nie udało się odnaleźć wraku samolotu i ciał członków załogi.

Bracia Lewoniewscy w młodości wybrali różne drogi życiowe. Józef pozostał Polakiem i służył swojej ojczyźnie jako żołnierz. Zygmunt stał się „człowiekiem radzieckim” i został bohaterem w Związku Radzieckim. Uczestnicy spotkania w bibliotece przy ulicy Lewoniewskiego dyskutowali

o zaskakujących motywach jego postępowania. Trudno dziś odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wybrał życie z dala od rodziny, w kraju rządzonym przez bolszewików? Może jako bardzo młody człowiek uległ propagandzie, która obiecywała zbudowanie nowego, lepszego świata?

O sytuacji ludzi polskiego pochodzenia w ZSRR opowiedziała też prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Zygmunta Krasińskiego, Helena Chomenko. Jej przodkowie - podobnie jak Zygmunt Lewoniewski - zmienili jedną literę w nazwisku, aby ich polskie korzenie nie rzucały się w oczy w dokumentach osobowych!

Prelekcja była okazją nie tylko do refleksji na losem człowieka, ale także wzbogaciła wiedzę uczestników na temat człowieka, którego imię nosi jedna z ważniejszych ulic Białej Cerkwi.

Słowa wdzięczności należą się pani dyrektor Biblioteki nr 8, Swietłanie Chmielowej, która chętnie zgodziła się na organizację imprezy w czytelni swojej instytucji. Część uczestników przeniosła się następnie do pobliskiej kawiarni, gdzie kontynuowano rozmowy o dziwnych losach braci Lewoniewskich oraz o innych przykładach rodzin, które rozdzieliły się i identyfikowały z różnymi narodami, w związku z różnicami poglądów politycznych.

Paweł KASPRZYK
nauczyciel skierowany
przez ORPEG



Jubileusz

Ciąg dalszy ze str. 1

„RODZINA” – RAZEM 20 LAT

Stowarzyszenie „RODZINA” łączy mieszkańców Browarów polskiego pochodzenia, pragnących podtrzymać polskość oraz zachowywać i przekazywać swoim dzieciom tradycje i wartości przodków. Zrzesza ono wiele utalentowanych rodzin, w gronie których wśród starszych i młodszych uzdolnień nie brakuje, świadectwem czego stało się to świąteczne widowisko okraszone wspólnym wykonaniem przez Zespół Wokalno-Taneczny „Wszystko w porządku” przepięknych polskich piosenek ludowych.

Zobaczyliśmy też scenkę na aktualny temat pandemii, zaprezentowaną przez młodych utalentowanych artystów Teatryku Polskiego „Otwarte drzwi”, działającego przy Stowarzyszeniu.

Przedstawieniu temu towarzyszył pełen humoru, ale i treści komentarz prowadzących. Prawdziwy popis konferansjerstwa pokazały tu: Grażyna Weligorska – lektorka kursów języka polskiego, gdzie słuchacze poznają także historię, kulturę, literaturę, tradycje narodu polskiego oraz sama prezes Stowarzyszenia „Rodzina” - Helena Nowak, renomowana, aktywna, pełna energii działaczka, ciągle szukająca nowych pomysłów, projektów, sprzyjających integracji i rozszerzeniu horyzontów działalności organizacji.

Święto zaszczytliwie obecnością Radca Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Kijowie



Zespół Wokalno-Taneczny „Wszystko w porządku”

Jacek Goćkowski, dyrektor „Domu Polskiego” w Kijowie działającego przy FOPnU Maria Siwko, sekretarz „Domu Polskiego” Oksana Basiuk oraz liczne grono przedstawicieli władz miejskich.

Dużo słów wdzięczności i wyrazów uznania usłyszeliśmy pod adresem Pani Heleny i Pani Grażyny, zawdzięczając którym młodzież opanowała język polski i potwierdziła swoją

polską tożsamość. Niektóre z podziękowań byli członkowie „Rodziny” przekazali w postaci wideo, zapisanych w Polsce, gdzie już od kilku lat oni pracują, czy też studiują.

Najbardziej aktywni społecznicy, a tacy stanowią tu totalną większość, otrzymali podziękowania i dyplomy uznania za wieloletnią działalność w gronie Stowarzyszenia. W podziękowaniach nie pominięto



Teatrzyk Polski „Otwarte drzwi”

i naszej Redakcji, a my ze swojej strony wyraziliśmy podziękę za tradycyjne (od wielu już lat) zaproszenia na przedsięwzięcia browarskiej „Rodziny”.

W foyer Centrum Kultury, gdzie odbywało się święto, wysoce profesjonalnie zorganizowano ekspozycję wystawy, na której zaprezentowano dorobek za cały 20-letni okres działania organizacji. Radosny nastrój towarzyszył drugiej części imprezy spędzonej

przy swojskim, pełnym smakołyków stole, gdzie wspominało lata spędzone razem w iście rodzinnej atmosferze Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „RODZINA”.

Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Andżelika PŁAKSINA
(Zdjęcia autora)

VI OLIMPIADA HISTORII POLSKI
dla Polonii i Polaków za granicą 2021/2022

„W drodze do Niepodległości”

ZAPISY DO I ETAPU OLIMPIADY

Zgłoszenie udziału uczestników do 18 listopada 2021 r.
szczegóły: wid.org.pl/olimpiada-historii-polski

Projekt „Olimpiada Historii Polski dla Polonii i Polaków za Granicą” jest inicjatywą Polskiego Towarzystwa Historycznego realizowaną we współpracy z Fundacją Wolność i Demokracja

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

Olimpiada Historii Polski to inicjatywa Polskiego Towarzystwa Historycznego organizowana przez Fundację Wolność i Demokracja. Celem Olimpiady jest popularyzacja wiedzy o historii Polski wśród młodzieży zamieszkałej i uczącej się poza granicami Polski. Jak również rozwijanie zainteresowań, kształtowanie i umacnianie świadomości historycznej młodzieży, a poprzez to wspieranie polskiej tożsamości za granicą.

Z uwagi na epidemię koronawirusa (SARS-CoV-2) egzaminy I etapu odbędą się on-line poprzez specjalnie stworzoną platformę egzaminacyjną, w dniu 28 listopada 2021 r., stąd serdecznie zapraszamy do udziału młodzież i placówki na całym świecie.

Zapisy do I etapu VI. Olimpiady Historii Polski dla Polonii i Polaków za granicą 2021/2022 trwają do 18 listopada 2021.

Więcej informacji na temat Olimpiady <https://wid.org.pl/olimpiada-historii-polski/>.

Zgłoszenia będą przyjmowane przez szkolne komisje egzaminacyjne, lista placówek zostanie już wkrótce udostępniona na stronie internetowej. Wszelkie pytania prosimy kierować pod adres: olimpiada@wid.org.pl

Leśne leki

Opieńka leczy

Opieńka miodowa jest znana powszechnie i jeszcze w listopadzie można ją znaleźć w lasach. Rośnie na pniakach a nawet na pniach żywych drzew.

Można ją spożywać w zupie, w postaci sosów, w marynacie; można ją mrozić i kwasić. Warto pamiętać, że owocniki opieńki muszą być poddane obróbce cieplnej. Surowe lub niedogotowane mogą spowodować kłopoty gastryczne.

W 100 gramach świeżych opieniek znajduje się 1-3 g białek, 7,5 g cukrów i 0,6 g tłuszczów. Zasoób substancji mineralnych jest niewielki; 80 mg fosforu, 0,3 mg wapnia, 32-43 mg sodu. Bardzo ciekawe są informacje na temat aktywnych wyciągów z opieniek, jakie nauka uzyskała w ciągu ostatnich 15 lat.

Okazało się, że te wyciągi mają właściwości bakteriobójcze i grzybobójcze. Zwalczają staphylokokki i pneumokoki. Wyciągi zawierają kwasy organiczne; propionowy i masłowy.

Próby na zwierzętach wykazały, że

substancje zawarte w opienkach polepszają czynność serca i ukrwienie kończyn i mózgu.

Podczas badań na myszach z opieniek wyizolowano substancję, która hamuje rozrost guzów nowotworowych (sarkoma S180). Starzy chińscy lekarze używali toniku z opieniek przy chorobach płuc, wątroby i żołądka.

Opieńki likwidują zgagę, pomagają przy bólach w łędźwiowej części kręgosłupa zmniejszając oznaki epilepsji...

Opieńka jest także środkiem przeciwko kurzej ślepoty i innym chorobom oczu. Polepsza ukrwienie mózgu.

Dawkowanie

Świeże opieńki należy dobrze ugotować albo ususzyć i sproszkować. Dzienna dawka wynosi około 30 g proszku, który można dodać do jedzenia albo do herbaty. Proszek można podawać także w kapsułkach (3 x dziennie po 2 kapsułki).

Dzieci i ludzie starsi o połowę mniej. Leczenie stosuje się przez 10 dni. ■



Nieprzemijające
dziedzictwo kulturowe

Ciąg dalszy ze str. 1

Ważnym i stałym elementem programu Dni Kultury są przedsięwzięcia służące wychowaniu patriotyzmu. W tym roku obchodzimy 85. rocznicę deportacji naszych przodków do Kazachstanu. Wiosną i na jesieni 1936 roku na terenie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki przeprowadzono operację „oczyszczenia” pasa przygranicznego z Polską z „polsko-niemieckiego elementu nacjonalistycznego”. Za podstawę działań przyjęto wytyczne uzyskane z Moskwy dotyczące wysiedlenia do Kazachstanu nie mniej niż 15 000 polskich i niemieckich rodzin. Badacze na podstawie dostępnych materiałów szacują łączną liczbę deportowanych na około 70 000 osób, z czego z pewnością 60 000 stanowili Polacy. Ku czci pamięci ofiar politycznych represji w XX wieku oraz deportowanych w 1936 r. Polaków u podstawy pamiątkowego krzyża złożono symboliczne bukiety niebiesko-żółtych i biało-czerwonych kwiatów.

Również wiązanki kwiatów i znicze zapłonęły na Cmentarzu Polskim w Żytomierzu na grobach Jana Paderewskiego i polskich żołnierzy 1920 r. Nie zapomniano także o naszym Rodaku św. Janie Pawle II oraz założycielu Związku Polaków – śp. Janie Purwińskim, Jego Ekscelencji Biskupie Diecezji Żytomiersko-Kijowskiej.

Podczas Dni Kultury Polskiej z inicjatywy dyrektor szkoły nr 36 Ołeny Kulnicz została otwarta sala Jarosława Dąbrowskiego oraz wystawa opracowana przez Ludmiłę Kotenko pt. „Jarosław Dąbrowski i Żytomierz”.

Generał Jarosław Dąbrowski wybitna postać Powstania Styczniowego, naczelny wódz wojsk Komuny Paryskiej, który zginął 150 lat temu na barikadzie Paryża urodził się w Żytomierzu. Na jego cześć w 1971 roku zmieniono nazwę ulicy i wzniesiono pomnik, a szkole nr 36 nadano imię Jarosława Dąbrowskiego.

W te dni z inicjatywy Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska oraz Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy KEP w Centrum Polskim Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie została otwarta IV Stacja Pomocy Charytatywnej „Dobre Serce”. Celem stacji jest służenie żytomierzanom, którzy będąc w trudnej sytuacji z powodu wieku, choroby i samotności, bardzo potrzebują podstawowej często pomocy.



FESTIWAL „TĘCZA POLESIA”

XXIV Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia” w Filharmonii Żytomierskiej tradycyjnie stał się centralnym punktem obchodów Dni Kultury Polskiej.

Irenie Świtelskiej, Jadwidze Poliszczuk i Żannie Szyszkiej. W imieniu Rady Obwodowej Aleksander Pałamarczuk odznaczył Irenę Kopoć, Jana Boczkowskiego i Olega Szyszkinę. Wiceprezydent Sergiusz Kondratiuk w imieniu Rady

Wysoki poziom artystyczny zaprezentowali młodzi artyści. A to niejedno pokolenie zostało wychowane w zespołach! Na scenie krążyły pary w polskich tańcach jak Polonez, Polka – Trablanka, Tańce Lubelskie, Oberek, wybrzmiewały polskie

„TĘCZA POLESIA” NAD ŻYTOMIERZEM



„Cieszę się, że coroczne święto służące odkrywaniu polskiej kultury jest tradycją, która łączy osoby różnej narodowości. Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przygotował bogaty program obchodów, stwarzając tym samym okazję do prowadzenia międzykulturowego dialogu, którego istotnym elementem jest również aspekt edukacyjny” – napisał w Liście Gratulacyjnym Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Adam Kwiatkowski. Na adres organizatorów przyszły też listy od Marszałka Senatu RP prof. Tomasza Grodzkiego, Senator Haliny Biedy, sekretarza Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jana Dziedziczaka, które odczytano podczas Koncertu Galowego.

Przedstawiciele władz złożyli gratulacje i wręczyli pamiątkowe dyplomy i nagrody zasłużonym działaczom ŻOZPU. Switłana Jarmolicka wręczyła dyplom Obwodowej Administracji Państwowej

Miejskiej przywitał uczestników Święta Polskiej Kultury i odznaczył dyplomem: Irenę Świtelską, Jadwigę Poliszczuk i Żannę Szyszkinę. Adam Fras w uznaniu zasług dla polskiej kultury zespołem z okazji wieloletniej działalności podarował laptopy.

Koncert Galowy XXIV Festiwalu dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń i wzruszeń. Na scenie Żytomierskiej Filharmonii zaśpiewały i zatańczyły, obchodzące 30-lecie istnienia, Zasłużone dla Kultury Polskiej: Polski Wzorcowy Dziecięcy Zespół Wokalny „Dzwoneczki” pod kierownictwem Jadwigi i Bogdana Poliszczuków, Ludowy Taneczny Zespół Polskiego Tańca „Koroliski” pod kierownictwem Ireny Świtelskiej i Polski Wzorcowy Dziecięcy Zespół Wokalny „Kolorowe Ptaszki” pod kierownictwem Żanny i Olega Szyszkinów.

ludowe i współczesne pieśni. Wystąpił Zasłużony dla Kultury Polskiej Zespół Kameralny im. I. F. Dobrzyńskiego pod kierownictwem Ireny Kopoć. Dzięki wykonawcom – muzykom oraz solistkom Halinie Omelczenko Agaj Kuchi i Katarzynie Kłosowskiej-Bakalczuk widowia została otulona wciąż nieprzemijającym pięknem dzieł klasyki światowej i polskiej, poczuciem wdzięczności wobec Stwórcy, pokory wobec losu i pamięci wobec przodków. A panią prezes Wiktorię Laskowską-Szczur wielce wzruszono zadedykowanym jej utworem „Vittoria” Giacomo Carissimi.

Estradowa orkiestra instrumentów dętych „Surmy Polissia” zakładu komunalnego „Pałac Kultury” zebrał owacje widzów. Pięknie

zaprezentował się Zespół Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru”, „Poleskie Sokoły” oraz Katedralny chór pod kierownictwem Reginy Smirnowej. Solistkom Anicie Cyporenko i Natalii Zubarewej widzowie również nie żalowali braw.

Koncert wspaniale prowadziły Wiktorina Zubarewa i Daria Kowal. Pułk. Agnieszka Malczewska z Wiktorią Laskowską-Szczur wręczyły dyplomy uczestnikom festiwalu w podziękowaniu za aktywną działalność społeczną na rzecz zachowania i rozwoju kultury polskiej na Ukrainie.

Uroczystym swoistym podsumowaniem Dni Kultury Polskiej była niedzielna wspólna modlitwa w prokatedrze pw. św. Zofii celebrowana przez ks. Leszka Kryżę i dziekana ks. Witalija Bezszkurego za twórców polsko-ukraińskiej kultury, organizatorów, uczestników i ofiarodawców XIV Dni Kultury Polskiej na Ukrainie.

Finałowym akordem zabrzmiał koncert muzyki kameralnej z cyklu „Modłę się i w wierze trwam...” Koncert poświęcono 275-leciu konsekracji Katedry pw. Św. Zofii.

Organizator przedsięwzięcia to Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przy wsparciu: Żytomierskiej Obwodowej Rady, Departamentu Kultury, Młodzieży i Sportu Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Żytomierskiej Rady Miejskiej, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Patronat medialny nad imprezą sprawowały TVP Polonia, Sojuz TV, TV „Polacy Żytomierszczycy”, „Dziennik Kijowski” oraz czasopismo „Tęcza Żytomierszczycy”.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Wiktorina
LASKOWSKA-SZCZUR



XI REGATY IM. GENERAŁA MARIUSZA ZARUSKIEGO W CHERSONIU

Poświęcone dozgonnie
zakochanemu w morze

Ciąg dalszy ze str. 1

W otwarciu Regat wziął udział mer Chersonia Pan Igor Kolychajew, Konsul Generalna z Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Odessie p. Katarzyna Sołek, Konsul Paweł Niedźwiedzki oraz goście z Polski, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego z Panią wice-marszałek p. Ewą Draus na czele oraz członkowie chersońskiego Towarzystwa „Polonia”.

Uroczysty charakter otwarcia Regat podkreśliły słowa listów okolicznościowych odczytanych przez Konsula Pawła Niedźwiedzkiego. Pierwszy z nich skierował do mieszkań-

który oprócz działalności morskiej i wojskowej zajmował się tatarnictwem, był pisarzem oraz poetą, a także wielkim przyjacielem młodzieży.

Po uroczystym otwarciu Regat przedstawiciele Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Odessie, goście z Polski oraz członkowie Chersońskiego Obwodowego Towarzystwa „Polonia” udali się na miejscowy cmentarz, gdzie zostały złożone wiązanki kwiatów na symbolicznej mogile generała Zaruskiego. Pani Swietłana Szuwałowa, zastępca prezesa CHOT „Polonia”, podziękowała gościom za przybycie i wygłosiła krótkie przemówienie, w którym przypomniała tę wielką postać. Chersońska „Polonia”, kierowana przez panią prezesa Rozalię Lipińską, od

oraz p. Bartosz Januszewski. Odbyła się prezentacja publikacji pana Bartosza poświęcona generałowi Mariuszowi Zaruskiemu. Praca ta wydana przez IPN również w języku ukraińskim w serii „Bohaterowie Niepodległej” opisuje losy generała Zaruskiego, tekstowi towarzyszą archiwalne oraz współczesne fotografie. Publikacja spotkała się z dużym zainteresowaniem obecnych na spotkaniu gości, kolejne jej egzemplarze Towarzystwo „Polonia” rozpowszechnia wśród mieszkańców Chersonia.

Sobotni wieczór 18 września upłynął pod znakiem wręczenia pucharów i nagród zwycięzcom XI Regat. Pan Wojciech Skóra - dyrektor Centrum Turystyki Wodnej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, który od 11 lat przyjeżdża do Chersonia z Polski i bierze udział w organizacji Regat im. Generała Zaruskiego, gratulował najlepszym załogom.

Niekwestionowanym hitem tegorocznych Regat były występy polskiego zespołu muzycznego „Klang”. Muzycy specjalizują się w wykonywaniu piosenek związanych z morzem i życiem marynarzy zwanych szantami. Nad grobem generała Zaruskiego odśpiewali pieśń „Morze, nasze morze” tradycyjnie uznawaną za hymn Polskiej Marynarki Wojennej.

Zespół „Klang” wystąpił też podczas Festiwalu „Etnos” zorganizowanego w ramach Dni Miasta, w piątek 17 września. Akcenty polskie na tymże Festiwalu były zauważalne: polskie piosenki prezentował chór „Przyjaźń” działający przy Towarzystwie „Polonia”, chór z Polskiego Towarzystwa „Polska Nuta” w Odessie,

Mariusz ZARUSKI (ur. 31 stycznia 1867 w Dumanowie na Podolu, zm. 8 kwietnia 1941? w chersońskim więzieniu NKWD) – pionier polskiego żeglarstwa i wychowania morskiego.

Postać wszechstronna – fotografik, malarz, poeta i prozaik. Marynarz, żeglarz i podróżnik. Konspirator, zesłaniec, legionista, ułan, wreszcie generał brygady i adiutant generalny prezydenta RP. Tatarnik, grotolaz, ratownik górski, instruktor i popularyzator narciarstwa i turystyki górskiej. Założyciel Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Instruktor harcerski ZHP i wychowawca młodzieży. Jako wolontariusz zaciągał się na różne statki i odbywał egzotyczne podróże na Daleki Wschód, Syberię, do Chin, Japonii, Indii, Egiptu i Syrii.

A oto jeden z mnóstwa jego wierszy, napisany na rejsie po Oceanie Atlantyckim.



STERNIK

Huczy, pieni się morze. Podarte obłoki
Lecą stadem jak kruki zgłodniałe do żeru.
Coraz w dziksze nasz okręt puszcza się podskoki.
Lecz wy śpijcie spokojnie: jam dzisiaj u steru.
Błędne jakieś maszki korowody wiodą,
Nad ziejącą otchłanią igrając motylem...
Bacność! Dziad na nas idzie – trzęsie siwą brodą –
Chodź tu sam, srogi dziadu! rozetnę cię kilem.
Wnet trupem się rozciągnął. Znikając w wód głębi
Jeszcze plunął w twarz moją szmatą białej piany.
I płynę dalej – sztabą pierś morza rozpruwam,
A wokół zamęt ślepy jak boa się kłębi,
Jak góry suną w mroku spiętrzone bałwany.
Spijcie, dzieci, spokojnie: u steru ja czuwam!

Dziad – w języku marynarzy – fala większa od innych.
Kil – podłużna belka u spodu okrętu. (Przyp. autora)

publiczność usłyszała też znaną piosenkę Wojciecha Młynarskiego „Jeszcze w zielone gramy” w wykonaniu Katarzyny Daczenko, członka CHOT „Polonia”. Zespół „Klang” podbił serca chersońskiej publiczności podczas ostatniego występu nad brzegiem Dniepru już po wręczeniu pucharów i nagród. Publiczność do tego

stopnia poddała się urokowi morskich piosenek, że domagała się bisów, a polscy muzycy zachęcali do wspólnego śpiewania refrenów piosenek.

Pamięć o generale Mariuszu Zaruskim jest w Chersoniu ciągle żywa, a XI już Regaty jemu poświęcone są tego najlepszym przykładem.

Paweł ELIAS (ORPEG)



ców Chersonia, władz miejskich oraz uczestników Regat Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pan Adam Kwiatkowski, drugi Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Pan Tomasz Grodzki. W listach podkreślono wielkie zasługi generała Mariusza Zaruskiego dla Polski. Przypomniano tę niezwykłą postać, człowieka wszechstronnego, patriotę,

lat troszczy się o grób generała, zapala znicze i składa kwiaty z okazji Święta Zmarłych, rocznic i świąt religijnych.

Tego samego dnia w siedzibie organizacji polonijnej odbyło się spotkanie członków Towarzystwa „Polonia” z gośćmi z Polski oraz Konsulem p. Pawłem Niedźwiedzkim. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku reprezentowali dr Joanna Karbarz-Wilińska

Seminarium

Seminarium przeprowadziła konsultant biznesowy, prelegent Wita Kolesnikowa, a jego celem stało się zapoznanie z podstawowymi ideami związanymi z rozwojem organizacji i wdrażaniem innowacji, udoskonaleniem umiejętności oceny poziomu rozwoju organizacji i szybkiego dostosowywania się do zmieniających się warunków zewnętrznych i wewnętrznych.

Umiejętność ta jest nie tylko pożądana, ale w wielu przypadkach niezbędna dla pomyślnego rozwoju i samego istnienia nowoczesnej organizacji. Dla wielu organizacji pytanie nie brzmi zmienić, czy nie, ale jak to zrobić i jak uniknąć poważnych problemów materialnych i psychologicznych. ■

„OCENA POZIOMU ROZWOJU ORGANIZACJI”

7 października odbyły się kolejne szkolenia w trybie hybrydowym (off- i on-line), zorganizowane przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie na temat „OCENA POZIOMU ROZWOJU ORGANIZACJI” zgodnie z założeniami projektu finansowanego ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.



Witold Pilecki – dobrowolny więzień Auschwitz

Temat totalitaryzmu pozostaje aktualny do dziś. Często wracamy do bohaterów, którzy oddali życie w walce o wolność i niepodległość Polski.

Kijowskie Polskie Kulturoznawstwo im. A. Mickiewicza, we współpracy z Narodową Naukową Biblioteką Medyczną Ukrainy i OPOS Polonia, 1 października zorganizowali spotkanie online na platformie Google Meet na temat „Witold Pilecki – nieznanego bohatera dwóch wojen i dobrowolny więzień Auschwitz”. Udział w tym wydarzeniu wzięli przedstawiciele polskiej społeczności Kijowa.

W prezentacji, przygotowanej przez Natalię Tychończuk, uczestnicy spotkania poznali nowe fakty z biografii i przekonania osoby o niezwykłej odwadze i heroizmie Witolda Pileckiego.

Pomysł zorganizowania tego spotkania zrodził się 25 maja tego roku. Następnie KPKO Stowarzyszenie im. A. Mickiewicza wraz z Polską Biblioteką Medyczną zorganizowała wykład poświęcony losom polskich generałów rozstrzelanych przez NKWD

BOHATER DWÓCH WOJEN

w Charkowie. Stąd wybór kolejnej omawianej postaci nie był przypadkowy. Witold Pilecki, jako patriota swojego kraju, również został zamordowany przez komunistyczną bezpiekę. A ponadto ten dzień to Międzynarodowy Dzień Bohaterów Walki z Totalitaryzmem. Patrząc w oczy śmierci, Witold Pilecki powiedział tak o sobie „Starałem się tak żyć, abym w godzinie śmierci mógł się raczej cieszyć niż lękać”.

Z prezentacji zebrani mogli poznać fakty na temat drogi bojowej oficera i patrioty swojego kraju jego uczestnictwie w wojnie sowiecko-polskiej w latach 1918-1921, w Bitwie Warszawskiej w 1920 roku, w zdobyciu Wilna i dołączenie do „Wielkiej Wojny” w sierpniu 1939 roku, oraz o jego udziale w Powstaniu Warszawskim w 1944 roku.

Ciekawie było też dowiedzieć się w szczególności jak Witold Pilecki dostał się na ochotnika do obozu koncentracyjnego Auschwitz (w Oświęcimiu) kiedy to postanowił przeprowadzić tam wywiad zwiadowczy w celu poznania i ujawnienia tajemnic związanych z tym miejscem.



Pilecki przez trzy lata pobytu w obozie Auschwitz zorganizował siatkę konspiracyjną i przysyłał raporty, w których opisywał szczegółowo zbrodnicze funkcjonowanie obozu.

Organizacja stworzona przez niego w obozie przyjęła nazwę Związek Organizacji Wojskowych (ZOW) i z czasem rozrosła się do wielu komórek liczących ponad przeszła 1000 konspiratorów. Zamiarem Pileckiego było połączenie wszystkich grup konspiracyjnych i przygotowanie powstania w obozie. Po 1942 roku jednym

z zadań konspiracji było zorganizowanie ucieczek z obozu. Do dziś udało się ustalić, że z kompleksu obozowego Auschwitz ucieczkę podjęło 928 osób.

Pilecki opracowywał regularne sprawozdania przesłane później do dowództwa w Warszawie i dalej na Zachód. Jego tzw. „Raport Pileckiego” był jednym z głównych, jak nie jedynym źródłem wiedzy Aliantów o sytuacji w Auschwitz.

Tym bardziej zaskakująca dla wszystkich była informacja o aresztowaniu rotmistrza Witolda Pileckiego w maju 1947

r., torturowaniu przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, pokazowym procesie i rozstrzelaniu 25 maja 1948 r. w więzieniu mokotowskim.

Prowadząca spotkanie odczytała ostatnie słowa przed sądem Witolda Pileckiego: „Nie byłem rezydentem, a tylko polskim oficerem. Wykonywałem tylko rozkazy aż do chwili aresztowania mnie. Nie miałem przeświadczenia, że dopuszczam się szpiegostwa i przy ferowaniu wyroku proszę o wzięcie tego pod uwagę”.

Uczestnicy spotkania dowiedzieli się więcej o pomnikach tego bohatera, które są instalowane w miejscach związanych z symbolicznymi wydarzeniami. Była też okazja do wysłuchania piosenki «Inmate 4859 (Więzień 4859)» zespołu «Sabaton».

Po prezentacji odbyła się dyskusja, w której przedstawiciele kijowskiej Polonii i pracownicy Narodowej Naukowej Biblioteki Medycznej Ukrainy podziękowali swojemu odniesieniu do tego tematu, i informacji zawartej w książce „Raport Witolda”.

Witold Pilecki jest taką osobą, która zasługuje na to, aby mówić o niej częściej, ale także poświęcać jej piosenki, inscenizacje czy nakręcać filmy fabularne.

Natalia TYCHOŃCZUK

Polska – Ukraina

W sali recepcyjnej Uniwersytetu Technicznego Ukrainy „Kijowski Instytut Politechniczny im. Igora Sikorskiego” 30 września br. odbyła się ceremonia nagrodzenia Złotymi Odznakami Honorowymi Naczelnej Organizacji Technicznej Polski kierownika działu komunikacji medialnej – Dmytra STEFANOWICZA oraz kierownika działu pracy z rzadkimi i cennymi dokumentami Biblioteki Naukowo-Technicznej im. G. I. Denysenki przy KPI – Maryny MIROSZNICZENKO.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele kierownictwa uczelni: kierownik Działu Stosunków Międzynarodowych i Protokołu Lucja Szikałowa, z-ca dyrektora Biblioteki Naukowo-Technicznej Maryna Druczenko, Sekretarz Naukowy BNT Switłana Barabas, z-ca dyrektora Ukraińsko-Polskiego Centrum KPI Anna Bidniuk.

Moderator ceremonii z-ca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej KPI Jewhen Poliszczuk opowiedział o wielostronnym wkładzie wyróżnionych na rzecz zacieśnienia więzi między ukraińskimi i polskimi naukowcami i podziękował uhonorowanym za rzetelną pracę włożoną w sferę umocnienia kontaktów między polskimi i ukraińskimi uczelniami technicznymi oraz środowiskami naukowymi

ZA ISTOTNE ZASŁUGI

Polski i Ukrainy, życząc dalszych sukcesów w pracy naukowo-dydaktycznej.

Z poręczenia Przewodniczącego Sekcji Wychowanków Politechniki Kijowskiej doktora honoris cause KPI Janusza Fuksy ceremonii wręczenia Odznak dokonała absolwentka rodzimej uczelni, redaktor kwartalni-

ka „Krynica” Dorota Jaworska. „Złotą Odznakę – przyznała Maryna Miroszniczenko - otrzymałam za popularyzację na Ukrainie osiągnięć polskiej inteligencji technicznej, naświetlanie jej powiązań z naszą uczelnią i cieszę się, że moja działalność w tej płaszczyźnie została dostrzeżona i uhonorowana”.

„Tę wysoką nagrodę – zaznaczył redaktor naczelny gazety „Київський політехнік” Dmytro Stefanowicz – otrzymałem za wieloletnią współpracę z sekcją polskich absolwentów, a kontakty naszej redakcji trwają już nie pierwsze dziesięciolecie. Pomyślnie współpracujemy, drukujemy materiały ilustrujące działalność dzisiejszych polskich inżynierów, byłych absolwentów KPI i jestem głęboko przekonany, że mamy przed sobą jeszcze wiele nowych sfer, w których będziemy współdziałać z obopólną korzyścią”.

Politechnika Kijowska w latach powojennych wykształciła ponad 300 stypendystów polskich. Uczelnia współpracuje aktywnie ze swoimi polskimi absolwentami, skupionymi w Sekcji Wychowanków Politechniki Kijowskiej przy Naczelnej Organizacji Technicznej, którą kieruje dr inż. Janusz Fuksa z Wrocławia.

Regularnie w seminariach poświęconych współpracy polsko-ukraińskiej uczestniczy delegacja uczelni, a przedstawiciele Sekcji biorą udział w inauguracjach roku nauki w KPI.

Działająca w Polsce Naczelna Organizacja Techniczna Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych (wcześniej NOT) ma na celu wzmocnienie roli środowiska technicznego - prowadzenie szkoleń, podnoszenie kwalifikacji inżynierów zgodnie z wymogami Unii Europejskiej, wspieranie innowacji w polskiej gospodarce, organizowanie olimpiad technicznych i konkursów mających na celu podniesienie prestiżu zawodu inżyniera. Na dzień dzisiejszy w ramach organizacji działa 40 branżowych Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych – SNT, reprezentujących wszystkie dziedziny techniki i skupia ona ok. 120 tysięcy członków.

Stanisław PANTELUK



RYSOWNICY POLSCY



O Henryku Sienkiewiczu

Czytam Sienkiewicza. Dręcząca lektura. Mówimy: to do-
syc kiepskie, i czytamy dalej. Powiadamy: ależ to taniocha -
i nie możemy się oderwać. Wykrzykujemy: nieznośna ope-
ra! i czytamy w dalszym ciągu, urzeczeni. Potężny geniusz!
- i nigdy chyba nie było tak pierwszorzędno pisarza dru-
gorzędno. To Homer drugiej kategorii, to Dumas Ojciec
pierwszej klasy.

Witold GOMBROWICZ

Nowy, ekologiczny mural we Wrocławiu



Okazuje się, że piękna, naścienna ilustracja ma też inną
funkcję. Jest hotelem dla pszczoł. W przymocowanych do ścia-
ny dwudziestu domkach mieszkają pszczoły murarki – łagodne,
bezpieczne dla ludzi owady, które doskonale radzą sobie
z zapyleniem roślin”

ONZ szacuje, że pszczoły zapyłają aż 71 ze stu gatunków
roślin, dzięki którym uzyskujemy 90 proc. żywności na świe-
cie. Ich rola w ekosystemie jest ogromna! Gdyby owady zapy-
lające zniknęły, dla świata oznaczałoby to katastrofę, nie tylko
ekologiczną.



- Pana pies szczekał
przez całą noc - mówi
rozwścieczony sąsiad.
- To nic, odeśpi w dzień
- odpowiada właściciel psa.

Złapał Szkot taksówkę.
Po dojechaniu do celu
taksówkarz mówi:

- 20 funtów.
Szkot daje mu 10.
Taksówkarz:
- Przepraszam, ale
powiedziałem - 20.
- Ale przecież jechaliśmy
we dwóch!

Mąż mówi ze zdziwieniem
do żony, która zazwyczaj
godzinami rozmawia
przez telefon:

- Nie mogę wprost
uwierzyć, że rozmawiałaś
dzisiaj zaledwie 15 minut?!
- Bo to była pomyłka...

Przyszedł facet do wróżki,
żeby dowiedzieć się
o swoją przyszłość.

- Mam dla ciebie dwie
wiadomości. Jedną dobrą,
drugą złą, od której
zacząć?

- Może od tej dobrej -
mówi facet.

- Po śmierci będziesz
śpiewał w chórze
anielskim.

- To cudownie, wspaniale,
no strasznie się cieszę.
A ta druga wiadomość?

- Zbiórka chóru jutro
o dziewiątej.

Żona do męża:

- Wiesz kochanie, ta para
co mieszka obok bardzo
się kocha. On ją całuje na
powitanie i na pożegnanie.
Chcę byś też tak robił.

- Odbiło Ci? Przecież ja
prawie jej nie znam!

Znajomy mówi do
znajomego:

- Wiesz, na urodzinach
u Mariana zjadłem
wszystko co było na stole!
- I nie masz żadnych
problemów?!

- Mam. Nikt mnie już
więcej nie zaprasza...

OLEJ KUKURYDZIANY

Atutem oleju kukurydzianego jest jego odporność na wy-
soką temperaturę. Ma on jednak także inne zalety. Zawiera
ok. 60% kwasu linolowego (omega-6) oraz dużą ilość natu-
ralnej witaminy E. Składniki te biorą udział w hamowaniu
procesu starzenia się, wywierają korzystny wpływ na układ
rozdroczny, mięśniowy i naczyniowy.

Z wodą... nie najlepiej

Pod względem zasobów wodnych Polska jest zaliczana do
najuboższych krajów Europy. Po przeliczeniu ilości wody na
1 mieszkańca zajmuje ona 20 miejsce wśród 27 porównywal-
nych państw Starego Kontynentu.

Na jednego mieszkańca przypada około 1800 m³ wody,
czyli około trzy razy mniej niż średnia w Europie i ponad
4-krotnie mniej od średniej światowej.

GDY ZASIADASZ DO STOŁU:

- ✓ Na stół kładź tylko kiść ręki, łokcie trzymaj przy tułowiu,
trzymaj się równo.
- ✓ Nóż i widelec „na krzyż” – pauza w jedzeniu, obok
talerza – koniec jedzenia.
- ✓ Nie mniej serwetki.
- ✓ Chleb bierz rękoma, połóż na talerz (lub serwetkę).
- ✓ Kanapki z kawiosem jedz rękoma, a z przekładanego
ciasta widelcem, rozcinając nożem.
- ✓ Drób jedz rękoma, ręce wycieraj serwetką i płucz.
- ✓ Tylko po połknięciu potrawy i zapięciem łykiem wody lub
wina kontynuuj rozmowę.
- ✓ Za stołem nie rozmawiaj o chorobach, rzeczach
nieprzyjemnych dla obecnych i nikogo nie wyróżniaj.

Współcześnie język polski używany jest w Polsce w postaci urzędowej,
literackiej formy ogólnopolskiej, która powstała na podstawie dialektów
Wielkopolski i Małopolski, a także pod wpływem dialektu Mazowsza.
Lokalnie, najczęściej w odmianie mówionej, używane są dialekty, takie jak
kaszubski, śląski, małopolski, mazowiecki i wielkopolski.



Jesienna aura spowodowała, że bieszczadzkie żubry zaczęły szukać bardziej
sprzyjających miejsc do życia. Osobniki żyjące w górach postanowiły zejść do
dolin. Według danych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w tej części
Polski żyje około 700 przedstawicieli gatunku.

DZIENNIK
KIJOWSKI

«Дзєннїк Кїївський»
Рєєстр. свїд. КВ 23769-13609ПР
вїд 14.02.2019 р.

ЗАСНОВНИКИ:
Спїлка поляяїч України
Рєдакцїя газети «Дзєннїк Кїївський»

WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”

Adres redakcji – Адреса редакції

ul. M. Stelmacha 10a, biuro 512, Kijów, 03040
вул. М. Стєльмаха, 10а, офїс 512, Кїїв, 03040

Tel./fax: (044) 257 45 49

e-mail: okodk@ukr.net

Za treść reklam i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie
zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów.
Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk – redaktor naczelny,
Andżelika Plaksina – z-ca red.nacz., red.technicz.,
Eugeniusz Gołybard – korespondent,
Stanisław Szewczenko – korespondent,
Leszek Wątróbski – korespondent,
Olga Ozolina – korespondent,
Rościszlaw Raczyński – menedżer promocji i reklamy,
Gleb Bakaliński – korespondent,
Łarysa Kaszczyk – księgowość.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne
reprezentujące organizacje Polaków Ukrainy.

Projekt wspierany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach
konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

Projekt „Polskie media na Ukrainie
2021-2022” realizowany przez Fundację
Wolność i Demokracja.

Газета виходить 2 рази на місяць. Індекс передплати 30678.
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.
Передплатна вартість 8,48 грн. на місяць. Роздільна ціна у продажу – договірна.

Газета надрукована у ТОВ Фірма «Антологія».
Зам. № 59-10-21

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów
i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.